

Służba zdrowia – gorsza dla biednych, lepsza dla bogatych

26 stycznia 2020

Najnowsze badanie pokazało szokujący obraz służby zdrowia w Anglii. Jak się okazuje, jakość opieki medycznej zależy od statusu ekonomicznego pacjenta. Biedniejsi mogą liczyć na gorszej jakości usługi – bogatsi otrzymują lepszą opiekę.

Badania przeprowadzone przez fundację Nuffield Trust and Health Foundation i opublikowane na łamach dziennika „The Guardian”, ukazują dość przykrą rzeczywistość angielskiej opieki medycznej. Okazało się bowiem, że w Anglii najbiedniejsi mieszkańcy rzeczywiście są gorzej traktowani przez NHS niż najbogatsi obywatele. Przykładowo, osoby mniej zamożne dłużej oczekują na leczenie w sytuacjach wymagających nagłej interwencji lekarskiej, a także mają gorsze doświadczenia związane z korzystaniem z usług GP.

W raporcie podano również inne niedociągnięcia NHS w kwestii usług medycznych dla osób biedniejszych. Przede wszystkim badanie wykazało, że w porównaniu do osób zamieszkujących bogatsze rejony Anglii, osoby z obszarów najbiedniejszych rzadziej otrzymują protezy stawu biodrowego i są trzy razy częściej przyjmowane do szpitala dopiero z powodu odleżyn.

Pod względem udzielania pomocy medycznej w nagłych przypadkach w latach 2017-2018 14,3 proc. osób najbardziej potrzebujących musiało czekać dłużej niż cztery godziny w pogotowiu ratunkowym. Dla porównania podobnie długo oczekiwało mniej osób bogatszych (około 12,8 proc.). Z kolei pod względem zadowolenia z usług lekarzy GP, więcej osób deklarujących satysfakcjonujące wizyty znalazło się w grupie zamożnych (72 proc.), natomiast dobre doświadczenia u GP potwierdziło 64 proc. osób biedniejszych.

Dodatkowo, badanie Nuffield Trust and Health Foundation

wykazało również, że osoby najuboższe rzadziej wracają do zdrowia psychicznego po przejściu terapii psychologicznej, a w konsekwencji są ponownie przyjmowane do szpitali z powodu nagłych wypadków.

Opublikowany raport wydaje się o tyle niepokojący, że dostęp do jakościowo takich samych usług medycznych jest prawnie gwarantowany mieszkańcom UK niezależnie od ich statusu ekonomicznego. Ponadto, gorsze traktowanie przez NHS ludzi mniej zamożnych może dodatkowo potęgować ich problemy zdrowotne i pogarszać życiową – i tak trudną – sytuację. Co więcej, jak przypomina dziennik „The Guardian”, wcześniejsze badania wykazały, że choć oczekiwana długość życia osób zamożnych wciąż rośnie, to oczekiwana długość życia osób najbiedniejszych stoi w miejscu, a w niektórych rejonach nawet spada.

Źródło: PolishExpress.co.uk